

57/58

„IMIONA WŁADZY“ Jerzego Broszkiewicza

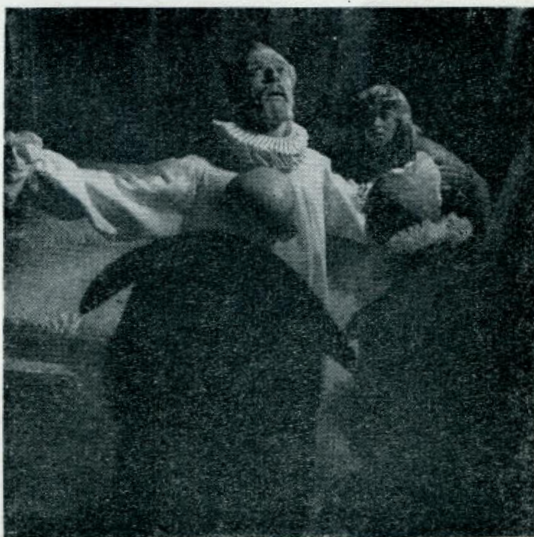
18 września b.r. w warszawskim Teatrze Dramatycznym odbyła się prapremiera sztuki Jerzego Broszkiewicza *Imiona władzy*, którą drukowaliśmy w nrze 7/1957 r. (por. str. 156 w numerze niniejszym)

Inscenizacja i reżyseria: Lidia Zamkow.
Scenografia: Andrzej Sadowski. Muzyka: Tadeusz Baird. (Zdjęcia: E. Hartwig)

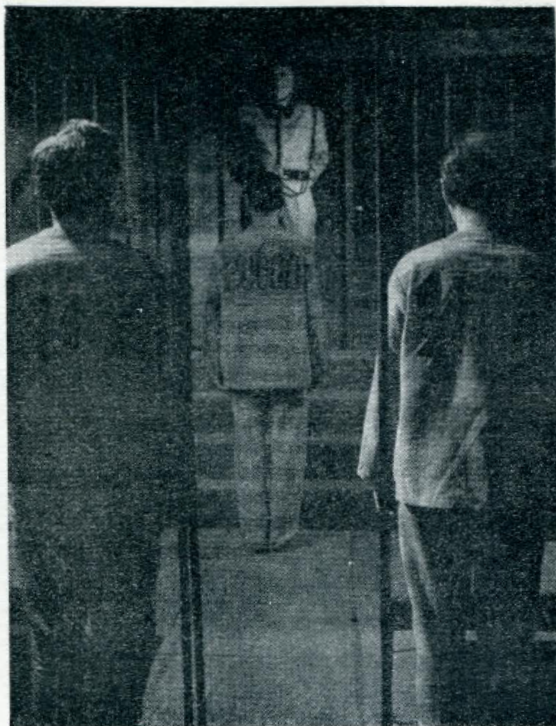


KSIAŻĘ JUAN Otrzymując z twoich rąk władzę utracę całą swą czystość, przestanę być nadzieją nieszczęśliwych i mądrych. Twoja korona może mi, jak pięknie powiadasz, tylko złamać kark i skruszyć serce. Dlaczego? Bo będzie dowodem twego zaufania. (...) Zaczną mówić: Filip odżył w Juanie. I będzie to moja śmierć.

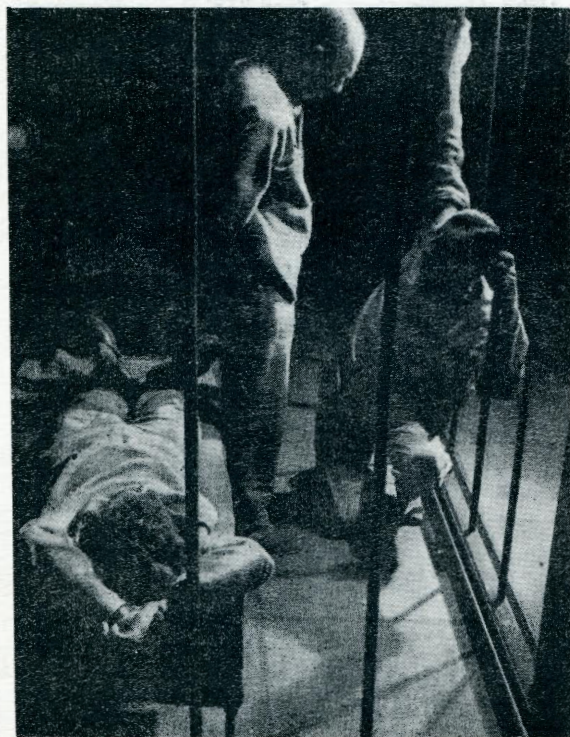
(Juan — Wiesław Gołas, Margit — Halina Mikołajska, Król Filip — Jan Świdorski)



KRÓL Ach... wy się go już boicie? Wy się go boicie? Chryste... Panie mój.. Oni już drżą przed nim. (Król Filip — Jan Świdorski, Margit — Halina Mikołajska, Minister — Stanisław Jaworski, Kardynał — Czesław Kalinowski)



STRAŻNIK Więzień numer Dwajświatysięcy wchodzi w stan celi specjalnej numer osiemnaście. (115 — Józef Nowak, 2000 — Witold Skaruch, Strażnik — Janusz Paluszkiwicz, 114 — Bolesław Płotnicki)



STOPIĘTNAŚCIE Słuchaj Dwajświatysięcy... Daję ci szansę, Jedyną i nieprzewidzianą, prawie ludzką szansę prawa i sądu. Jeśli tego nie zrozumiesz, jestem bardziej niż pewien, że będzie to ostatnia rzecz, jakiej nie zrozumiałeś... przed śmiercią. (115 — Józef Nowak, 114 — Bolesław Płotnicki, 2000 — Witold Skaruch)